

Mowa powitalna starościny Sabine Röhl

10 lat partnerstwa między powiatami Bad Dürkheim – Kluczbork

niedziela, 22 sierpień 2010 r., na zamku Hambach

Szanowni Państwo,

W kwietniu naród polski przeżywał jeden z jego najsmutniejszych dni od zakończenia 2. Wojny Światowej. Z przerażeniem dowiedzieliśmy się o tej klęsce, która dotknęło państwo polskie w katastrofie lotniczej w pobliżu Smoleńska. Odwołaliśmy wtedy wspólnie uroczystość jubileuszową. Cieszymy się, że podróż delegacji z Kluczborka do nas mogła się teraz odbyć. W rocznicę naszego partnerstwa, które obchodzimy tutaj w weekend jest całkowitym powodem do radości. Niestety z kwietnia napomina nas, żeby pamiętać o naszej znikomości. Jednakże nasze dzieło pojednania między Niemcami a Polską na poziomie powiatów Kluczbork i Bad Dürkheim musi się utrzymać.

Szanowni Państwo,

Właśnie zobaczyliśmy turniej par tanecznych Michał Marzek i Kornelia Durka jak również Joanna Kaczmarek i Sławomir Tarczyński. W lecie 2009 roku ówczesna nasza delegacja- wielu z nich jest tu dzisiaj – mogła to zobaczyć na zakończenie pobytu w Bieczynie. Już wtedy byliśmy zdumieni umiejętnościami tych młodych ludzi, którzy są szczęśliwi, że dzisiaj mogą pokazać szerszej publiczności dokąd prowadzi pilność,

trening, chęć i talent – mam nadzieję, że uda się Wam osiągnąć czołowe miejsca w waszym sporcie.

Szanowni Państwo,

Najpierw chciałabym wszystkich serdecznie przywitać, tutaj w zabytkowym miejscu zamku Hambach na niezapomnianą okazję. Wprawdzie 10 lat to nie taki długi okres czasu. Ale 10 lat to niezwykle dobrych relacji między ludźmi z różnych kultur, którzy byli długi czas zwaśnieni, są – moim zdaniem – wspaniałym osiągnięciem. Tutaj na tym wzgórzu nad palatyńskim krajobrazem winnym, powyżej naszego wspaniałego terenu rekreacyjnego lasu palatyńskiego, spotykali się już przed 178 laty zarani niemieccy i polscy demokracy, żeby się zbratać i między innymi dla wspólnego celu: “conföderierten Europa“ (sprzymierzona Europa), tak jak napisał w przemówieniu Georg August Wirth – nasi goście już o tym słyszeli i widzieli na naszej wystawie tutaj w budynku.

To prawie dokładnie 10 lat i 5 miesięcy, gdzie 30 marca 2000 roku, tutaj, na tym miejscu zostały podpisane akty między palatyńskim – niemieckim powiatem Bad Dürkheim i górnośląskim – polskim powiatem Kluczbork. Mój poprzednik jako urzędnik powiatu, pan Georg Kalbfuß, kilka miesięcy wcześniej podchwycił tę inicjatywę, i to było podwaliną dla partnerstwa, którego przebieg jeszcze nie był pewny. Jednakże: On był przekonany, że partnerstwo z niemieckimi miastami i gminami doprowadziłoby do pojednania z byłymi przeciwnikami na Zachodzie, jak Francja, w końcu zmiana, spotkanie ludzi z spoza wschodniej granicy naszego państwa, na przykład z Polską. Dlatego szczególnie serdecznie witam – proszę mi pozwolić nazwać wbrew protokularnym dyrektywom –

Ojca partnerstwa, tak więcej partnerstw w obrębie powiatów Bad Dürkheim i Kluczbork, pana Georg Kalbfuß, który został już po kilku latach mianowany na Honorowego Obywatela powiatu Kluczbork.

W podwójny sposób przekazuję moje pozdrowienia dla mojego dawnego kolegi i dzisiejszego posła polskiego sejmu, pana Stanisława Rakoczy ze swoją żoną Ewą. W 1999 roku na jego pierwszej wizycie w Niemczech, gdzie przybył razem ze swoimi innymi kolegami starostami z województwa opolskiego na zaproszenie rządu krajowego Nadrenii-Palatynatu, wyciągnął bardzo szybko rękę do kolegi Kalbfuß i był bardzo zadowolony, że otrzymał partnerstwo z tak pięknym powiatem. Wiem, że nawet dzisiaj w nowej funkcji, na wysokim szczeblu politycznym, nie będzie zmęczony opowiadaniem o tym. W czasie naszego pobytu w zeszłym roku w Polsce nie odebrał sobie tej szansy, żeby nas odwiedzić i przyprowadził wysokich rangą gości.

Pozwolą mi państwo tutaj do historii jeszcze dodać (właściwie powinien zrobić to mój poprzednik), jak z nieporozumienia powstała tymczasem trwająca dziesięcioletnia przyjaźń. Kolega Rakoczy był – jak wspomniano – z innymi polskimi\ śląskimi kolegami w gościach w naszym kraju. Wszystkich dziesięciu starostów było jednego dnia, w powiecie Kusel (z noclegiem). Organizacja samorządu wojewódzkiego przewidywała, że następnego dnia starostwo z Palatynatu oprowadzi każdego z gości po swoich okręgach. Dla kolegi Kalbfuß było jasne: damy radę. Kiedy nasz kierowca we wczesnych godzinach przybył do Kusel, żeby odebrać wybranego dla nas starostę, stało wyczekująco dwóch mężczyzn. Ten drugi został po prostu zapomniany przez swojego gospodarza. Krótki telefon w Bad Dürkheim: Co robić? Tak jak my jesteśmy: oczywiście przywieź ich ze sobą, brzmiało zlecenie.

Pokazaliśmy więc obydwóm starostom powiat Bad Dürkheim i również zamek Hambach. W skrócie: przy wieczornej rozmowie na zakończenie, nasz „oficjalny“ gość ogłosił, że w rzeczywistości miał on na oku inny charakterystycznie przemysłowy powiat w Nadrenii Północnej – Westfalii jako partnera. Nasz przyjaciel Rakoczy, jako „porzucony“, skorzystał zaraz z szansy, wyjął papier z teczki i wyjaśnił – po tym jak chwalił piękno naszego krajobrazu - że ma tutaj decyzję od swojego okręgu o zawarciu partnerstwa. I tak połączyły się ze sobą dwa powiaty Kluczbork i Bad Dürkheim.

Z niemieckiego sejmu witam serdecznie posła Norbert Schindler. Mam nadzieję, że ta wiadomość o naszej przyjaźni, którą nie tylko dzisiaj wieczorem manifestujemy, przekaże pan do posłów w Berlinie. Niestety , do tej pory nie pozwoliły państwu na to terminy, żeby nam potowarzyszyć – dlatego zapraszam chętnie już teraz pana, koleżanki i kolegów na następny rok. Gościnność w powiecie Kluczbork trzeba po prostu samemu doświadczyć!

Z rządu krajowego Nadrenii–Palatynatu, który również w tej sali uzasadnił przyjaźń do województwa opolskiego, serdecznie witam Prezydenta do Spraw Struktur i Zezwoleń z Nadrenii - Palatynat Południe, pana prof. dr. Hans-Jürgen Seimetz, który będzie później przemawiał. Dziękuję rządowi krajowemu, który zewnętrznymi znakami wspiera i politycznie proteguje ich więź do regionu Opole i partnerstwa Palatynatu do tamtejszych komun. Cieszymy się z pańskiego referatu, panie Seimetz.

Na czele polskiej delegacji z powiatu Kluczbork jest człowiek, który towarzyszy również partnerstwu od samego początku, najpierw jako

dyrektor finansowy powiatu, dzisiaj jako starosta. Witamy serdecznie Piotra Pośpiecha z żoną Moniką. Piotr, ty byłeś od początku zwolennikiem tego związku, a nawet więcej: ty brałeś czynny udział w rozwoju i wstąpiłeś w naszą przyjaźń teraz też bez ograniczeń. Po Twojej stronie są – obok członków Rady Powiatu – Twój zastępca Mieczysław Czapliński ze swoją małżonką, a także przewodniczący Rady Powiatu, Mariusz Pieńkowski z żoną.

Panowie Czapliński i Pieńkowski pochodzą zresztą z gminy Wołczyn – i to pozwala mi przejść do naszej rady powiatu, która jest reprezentowana w znacznej liczbie. Wśród członków Rady Powiatu są burmistrzowie gmin, którzy z gminami powiatu Kluczbork odbudowali partnerskie stosunki. Wracając do Wołczyna, chcę serdecznie przywitać, pana Hans-Ulrich Ihlenfeld, członek rady powiatu i burmistrz gminy Hassloch, która również w tym roku obchodzi 10-lecie istnienia partnerstwa. Przez wystawę, oprócz kierownika dla zwiedzających pana Thomas Dill-Korter, oprowadził też państwa były burmistrz z Hassloch, Hans-Uwe Gebhardt.

Także w 2000 roku zostały zmanifestowane stosunki między powiatem Bad Dürkheim i powiatem Kluczbork, które są reprezentowane przez 1-ego zastępcę burmistrza i członka rady powiatu, pana Theo Hoffmann. Chciałabym wspomnieć o następnym partnerstwie: Od 2002 roku gmina Byczyna zbratała się z Zrzeszoną Gminą Deidesheim, z której pozdrawiam serdecznie 1-ego zastępcę burmistrza, pana Franz Knecht. Najmłodszy stosunek w linii komunalnej partnerstw dwóch powiatów, to gmina Lasowice Wielkie i Zrzeszona Gmina Grünstadt-Land, który jest reprezentowany z naszej strony przez nowego burmistrza i członka powiatu, Reinhold Niederhöfer. Ponadto, końcem kwietnia gościli u nas w powiecie, w rejonie Grünstadt, przyjaciele z Lasowic Wielkich.

To, że te partnerstwa mają uznanie we wszystkich naszych gminach – przydzielone były tylko cztery komuny z powiatu Kluczbork – pokazuje obecność innych będących na etacie burmistrzów albo zastępców burmistrzów: Helmut Reutz (VG Wachenheim), Karl Meister (VG Hettenleidelheim), Elke Schanzenbacher (VG Freinsheim) i Herbert Bertram (VG Lambrecht) są zawsze pomocni, kiedy trzeba się zaopiekować gośćmi z Polski. Pozwolą mi państwo powitać mojego zastępcę, 1-ego zastępcę burmistrza, pana Erhard Freunsch, który już poprowadził delegację do Kluczborka i powrócił również szczęśliwy. Pierwszy raz w kręgu niemiecko – polskim jest też zastępca burmistrza, pan Stefan Hebinger.

Prekursorem na mostach do Europy muszą być młodzi ludzie, że tak to jest, troszczą się o to przede wszystkim szkoły obu powiatów. Także cieszę się szczególnie, że obecni jak i byli dyrektorzy i nauczyciele są z nami, którzy zasłużyli się w partnerstwie. Szkoła zawodowa w Bad Dürkheim jest reprezentowana przez szefa Arno Morgenstern, ale również przez pierwszą parę małżeńską, która zrodziła się dzięki partnerstwu ze szkołą, państwo Krystyna i Gerhard Moßmann. Z Werner Heisenberg-Gimnazjum, witam pana dyrektora Werner Breunig, a także nauczyciela muzyki Matthias Denhoff, który połączył ze sobą grupę Big Band i grupę muzyczną „Bez nazwy“, obu szkół z miast powiatowych. Z Hannah-Arendt-Gimnazjum w Haßloch, witam dyrektora Edward Seger, jego instytucja ma już dwie partnerskie szkoły w powiecie kluczborskim. Kieruję serdeczne pozdrowienia dla nauczycielki ze szkoły średniej, pani Regine Trundt-Theobald, która zadaje sobie tyle trudu na rzecz odbudowania partnerstwa jej szkoły średniej w Grünstadt ze szkołą w

Lasowicach Wielkich – i krok po kroku odnosi sukces. Za to, serdecznie dziękuję.

Jeden z tych, który pracował z całego serca nad partnerstwem swojej dawnej szkoły Sophie-Scholl-Realschule w Haßloch, jest były rektor Heiner Schwartz. Wielu z okręgu Kluczborka i w szczególności Wołczyn są jeszcze do dzisiaj wdzięczni za jego inicjatywy. Niestety, reforma szkolnictwa w naszym kraju spowodowała, że od dwóch lat wymiana uczniów nie funkcjonuje. Wiem, że istnieje w Wołczynie wielkie rozczarowanie. Ale obiecuję, że wstawię się za wznowienie tych stosunków. Dotyczy to także stosunków obydwóch szpitali powiatowych. A teraz witam kierownika „Pfalzakademie“ (Akademia Palatyńska) w Lambrecht, pana Martin Kaiser ze swoją, pochodzącą z Polski, żoną; u niego są nasi goście od wielu lat w dobrych rękach.

Słowa pozdrowienia kieruję również do członka zarządu banku „Sparkasse“, pana Hartmut Steudle, który wspiera nas w naszych wysiłkach w tworzeniu partnerstw.

Między inni , pozwolę sobie powitać dwie grupy, które są dzisiaj z nami: po pierwsze seniorki i seniorzy z różnych gmin, którzy mogli przeżyć piękne chwile w obydwóch powiatach; po drugie sportowców: Z naszej strony reprezentatem sportu jest rodzina Koch, długodystansowi rowerzyści z Rodenbach, którzy są z nami, żeby nawiązać kontakty i zaangażować się, wzmacniając partnerstwo szkoły w Grünstadt. Wspomnę też o kulturalnych spotkaniach, i tu pozdrawiam artystkę z Bad Dürkheim, panią Claudia Held-Bez.

My chcemy sobie tutaj dzisiaj na zamku Hambach obiecać, że to partnerstwo i z tego powstała przyjaźń będzie się dalej rozwijać.

Za wolną i zgodną Europę, za niemiecko – polską przyjaźń!

Przejdźcie

A teraz rozbawi państwa chór dziecięcy „Pfälzer Weinkehlichen“, który w lecie na zaproszenie starosty, pana Pośpiecha, spędzał czas wolny przez 14 dni w Kluczborku i tam mieli wiele zasługujących uwagi występów. Od początku tego roku chór ten jest prowadzony przez Andreas Fischer-Schmitt z Haßloch. Życzymy przyjemnej zabawy na jego pierwszym oficjalnym występie z chórem przy palatynowskich i polskich pieśniach ludowych.

Cieszę się szczególnie, że wicekonsul Rzeczypospolitej Polski, pan Jacek Frączek, jest między nami. Serdecznie dziękuje panu wicekonsulowi, ponieważ swoim przybyciem podkreślił ważność partnerstwa między niemieckimi i polskimi komunami. Usłyszemy jeszcze od pana słowa powitania.